



Powstał album
o przyrodzie
w Radzynie

STR. 8



102 rocznica odzyskania
Niepodległości
przez Polskę

STR. 3



Białoruś: Egzotyczne
i swojskie „Imperium
kontrastów”

STR. 7

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA

Radzyn



Nr 11 (93) 23 listopada 2020 r.

ISSN 2450-1506

230

ROZNIKA URODZIN KAROLA LIPINSKIEGO W RADZYŃSKIM PAŁACU

Apel Burmistrza o zakładanie kompostowników

W 2020 r. wzrosła masa odpadów biodegradowalnych i co się z tym wiąże – dramatycznie zwiększyły się koszty ich zagospodarowania. W związku z tym 15 października weszło w życie zarządzenie Burmistrza Radzyna, zgodnie z którym do 6 worków 120-litrowych miesięcznie została ograniczona ilość odpadów zielonych, jaką mogą oddawać właściciele posesji jednorodzinnych.

ciąg dalszy na str. 2

Przetarg na rewi- talizację w zespole pałacowo-parko- wym i ul. Rynek

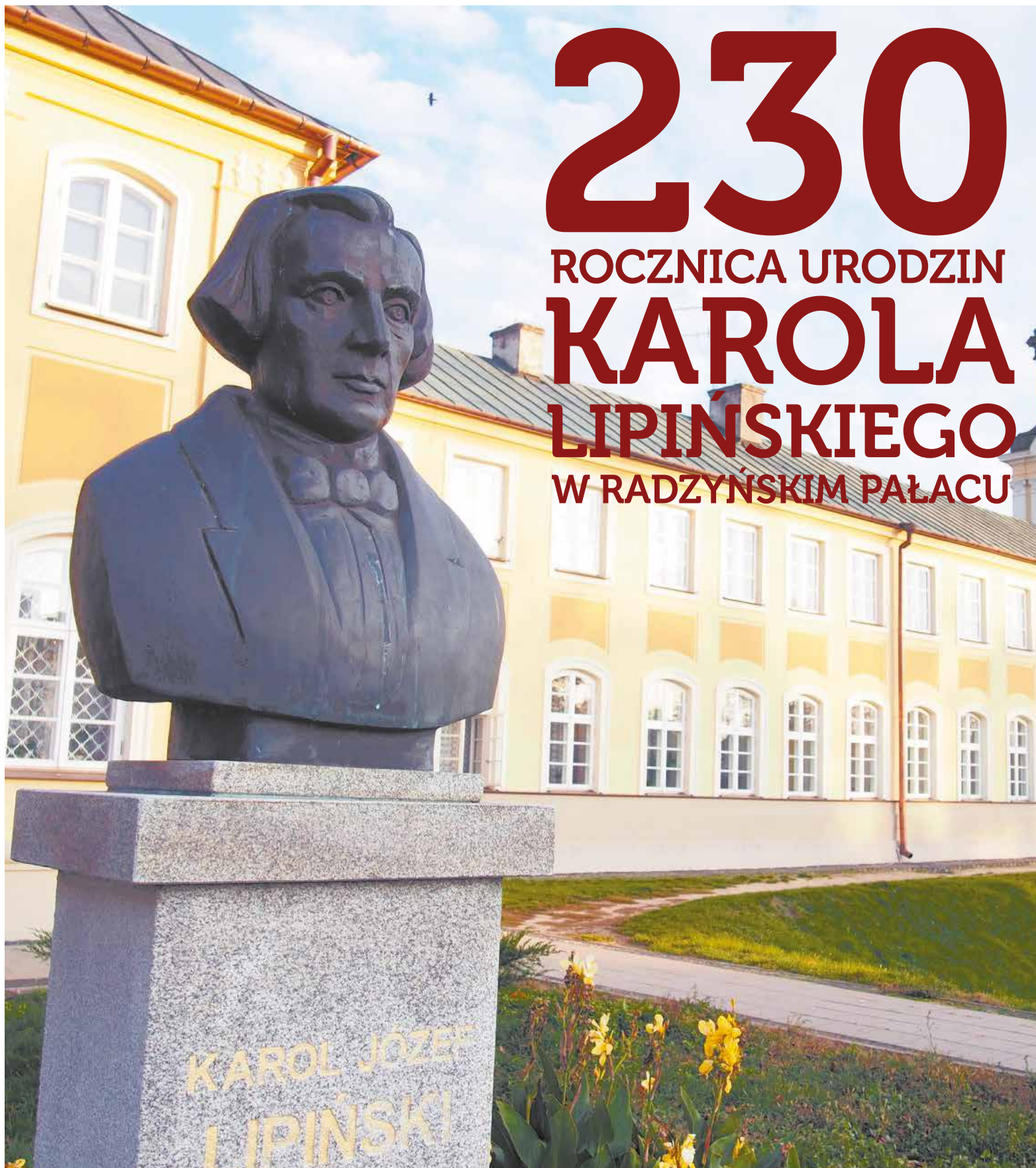
W ostatnim tygodniu listopada ogłoszony zostanie przetarg na wykonanie prac związanych z poprawą stanu infrastruktury zespołu pałacowo-parkowego i obszaru miejskiego w Radzynie. Na to zadanie Miasto pozyskało dotację w wysokości 21,5 mln zł. Wartość kosztorysowa zadania wynosi ok. 29 mln zł.

ciąg dalszy na str. 5

Mimo pandemii UM pracuje intensywnie

W numerze znajdują Państwo informacje o przygotowaniu do sprzedaży działek miejskich przy ul. Parkowej, utwardzaniu ulic gruntowych, przygotowaniach do budowy ulicy Polnej i Powstania Styczniowego.

ciąg dalszy na str. 5



Apel Burmistrza Radzyna w sprawie zagospodarowania odpadów biodegradowalnych (trawy i liści)

W związku z głosami oburzenia, wprawdzie nielicznymi, ze strony niektórych właścicieli dużych (kilkunasto- i kilkudziesięcioarowych) posesji na terenie miasta w sprawie zakazu odbioru odpadów biodegradowalnych (trawy i liści) w ilości powyżej sześciu 120-litrowych worków miesięcznie, zwracam się do Państwa z prośbą o zrozumienie powagi sytuacji finansowej miasta w kwestii wydatków, jakie wspólnie ponosimy na zagospodarowanie tych odpadów. **Ponownie apeluję do tych z Państwa, którzy są właścicielami dużych posesji, o zagospodarowanie odpadów biodegradowalnych we własnym zakresie poprzez urządzenie na swojej posesji kompostowników.**

W 2020 r. drastycznie wzrosła masa odpadów biodegradowalnych i co się z tym wiąże – dramatycznie zwiększyły się koszty ich zagospodarowania. Tylko we wrześniu jest to ponad 67 tys. zł więcej niż w analogicznym okresie 2019 r. **W związku z tym 15 października weszło w życie zarządzenie Burmistrza Radzyna, zgodnie z którym do 6 worków 120-litrowych miesięcznie została ograniczona ilość odpadów zielonych, jaką właściciele nieruchomości jednorodzinnych mogą oddawać do firmy zajmującej się odbiorem odpadów.** Jeśli właściciele dużych posesji nie zastosują się do zarządzenia burmistrza, w Radzynie będzie musiała wzrosnąć stawka za odbiór odpadów dla wszystkich mieszkańców - także mieszkańców bloków.

Stawka za odbiór odpadów w Radzynie wynosi miesięcznie 20 zł od mieszkańca. Tymczasem właściciele dużych (kilkunasto- i kilkudziesięcioarowych) posesji oddają miesięcznie samych odpadów zielonych (nie licząc innych frakcji) ok. 60 worków średnio po 10 kg. To

ok. 600 kg. Tona skoszonej trawy/ opadłych liści to koszt 525,59 zł. Zatem średni koszt odbioru odpadów zielonych (które na wielu posesjach można kompostować) to ponad 300 zł.

Jeśli na posesji mieszkają 3-4 osoby, to i tak tylko w ułamku pokrywają koszty zagospodarowanie odpadów z domostwa.

Ponieważ każdy mieszkaniec miasta – bez względu na to, czy mieszka w bloku czy na rozległej posesji porośniętej roślinnością, zgodnie z Ustawą o zagospodarowaniu odpadów komunalnych wpłaca taką samą stawkę, **te dodatkowe koszty będą musieli ponieść wszyscy mieszkańcy solidarnie.** Jeśli sytuacja się nie zmieni i nie zmniejszy się ilość oddawanych odpadów biodegradowalnych z posesji, **Miasto będzie musiało podnieść opłatę śmieciową dla wszystkich mieszkańców.**

Czy chcemy tego?

DRASTYCZNY WZROST ILOŚCI ODPADÓW ZIELONYCH W ROKU 2020

Od tego roku Miasto odpowiada

tylko za odpady z nieruchomości zamieszkałych (przedsiębiorstwa mogą podpisać umowę na odbiór z dowolnie wybraną firmą wpisaną do rejestru na terenie miasta m.in. PUK), ilość odpadów biodegradowalnych powinna się zatem zmniejszyć. Tymczasem **porównanie wypada wręcz katastrofalnie: w czerwcu 2020 r. mieszkańcy oddali 236 t odpadów, podczas gry rok wcześniej – 155, w lipcu analogicznie 256 t, rok temu – 161, w sierpniu 205 t, w 2019 były to 173 t, we wrześniu blisko 247 t, podczas gdy rok temu niecałe 156. W październiku 2020 r., po wejściu w życie zarządzenia Burmistrza ws. ograniczenia odbioru bioodpadów sytuacja się nieco poprawiła, dysproporcje w porównaniu z poprzednim rokiem nie były tak wielkie, ale jednak znaczne: oddano 234,70 t (transport i zagospodarowanie kosztowało 123 358,32 zł) – gdy w październiku 2019 było to 228,76 t, czego zagospodarowanie kosztowało 99 109,08 zł.**

To oznaczało wzrost kosztów za transport i zagospodarowanie. Tylko we wrześniu jest to ponad



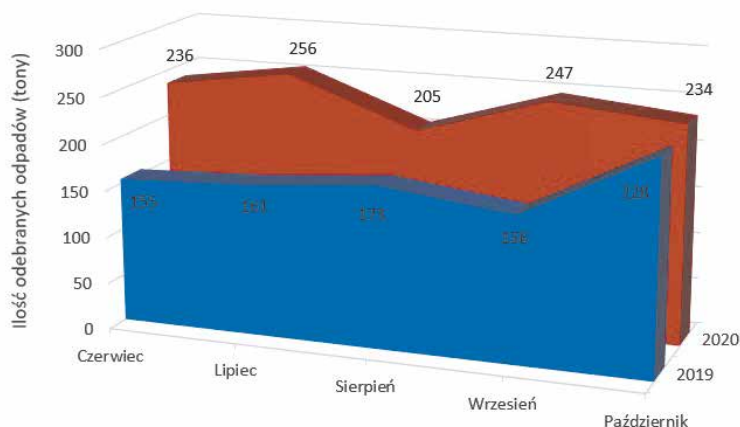
67 tys. zł więcej niż w analogicznym okresie 2019 r. (129,6 tys. zł, rok wcześniej - 62,5). Te pieniądze Miasto mogłoby przeznaczyć na inne wydatki, znacznie bardziej potrzebne w kryzysowym czasie pandemii koronawirusa.

Głównym powodem olbrzymiej ilości odpadów biodegradowalnych jest oddawanie skoszonej trawy i opadłych liści jako odpadów komunalnych przez właścicieli dużych posesji porośniętych roślinami trawiatymi i drzewami.

Dzieje się tak mimo apeli do mieszkańców o kompostowanie tego typu odpadów oraz inicjatyw

takich jak rozdawanie darmowych termokompostowników przez Miasto. Wielu właścicieli posesji o powierzchniach kilkunasto- i kilkudziesięcioarowych nie odpowiedziało pozytywnie na apele. A chodzi o dobro wspólne.

Burmistrz ponownie apeluje do właścicieli dużych posesji o kompostowanie skoszonej trawy i liści. - To nie tylko wyraz odpowiedzialności i solidarności wobec innych mieszkańców, ale również możliwość pozyskania wartościowego, ekologicznego nawozu do własnych upraw – podkreśla wódcz miasta. Anna Wasak



Miasto pozyskało pieniądze na zakup kolejnych 200 kompostowników

Jeszcze w ubiegłym roku Miasto wystąpiło z wnioskiem do Wojewódzkiego Oddziału FOŚiGW o dofinansowanie zadania Propagowanie kompostowania na terenie miasta Radzyń Podlaski w ramach prowadzonego programu Edukacja Ekologiczna. Uchwałą Zarządu przyznano Miastu 50-procentowe dofinansowanie do zakupu 200 kom-

postowników. Jest to kwota ok. 27,5 tys. zł (całość będzie kosztowała ok. 55 tys. zł). Po podpisaniu umowy kompostowniki zostaną zakupione i przekazane mieszkańcom. O szczegółach – terminie i warunkach przekazania kompostowników mieszkańcom Radzyna poinformujemy niebawem.

Jak twierdzi Piotr Tarnowski – inspektor w Wydziale Gospodarki Komunalnej, ci mieszkańcy, którzy skorzystali z poprzedniej edycji przekazywania przez Miasto kompostowników, są z nich zadowoleni. Niektórzy zdecydowali się założyć własne kompostowniki na posesji i samodzielnie zagospodarowywać odpady zielone. AW



Obchody Narodowego Święta Niepodległości w Radzynie Podlaskim

Skromniej niż w poprzednich latach obchodzono Narodowe Święto Niepodległości w Radzynie. Centralnym punktem obchodów była Msza św. w intencji Ojczyzny, po której przedstawiciele samorządów złożyli wieńce pod pomnikiem Niepodległości. Starosta radzyński z tej okazji wygłosił przemówienie, które było opublikowane w internecie.



Mszę św. w kościele pw. Świętej Trójcy odprawili: proboszcz parafii ks. kan. Krzysztof Pawelec oraz ks. Jakub Wyrozębki, który wygłosił homilię. Na Mszę przybyli przedstawiciele samorządów radzyńskich: powiatu ze Szczepanem Niebrzegowskim, miasta z wiceburmistrzem Sławomirem Lipskim oraz gminy Radzyń Podlaski z wójtem Wiesławem Mazurkiem.

- Narodowe Święto Niepodległości przeżywamy w tym roku inaczej, ale gromadzimy się w świątyni, by modlić się za Ojczyznę, wspominać historię i rodaków, którzy walczyli, oddając życie, a także tych, co Ojczyźnie oddali swą pracę, zdolności. Polecamy Panu Bogu również wszystkich, co są współcześnie zatroskani o naszą Ojczyznę dużą i tę małą, pragniemy się modlić o jedność, miłość do Ojczy-

zny, uszanowanie wartości, szczególnie ludzkiego życia – mówił na wstępie ks. kan. Krzysztof Pawelec. Wyrażał również wdzięczność i polecał modlitwom służbę zdrowia, szczególnie tych, co są na pierwszej linii walki z koronawirusem.

W homilii ks. Jakub Wyrozębki wskazał aktualność usłyszanych czytań Liturgii Słowa, poczynawszy od wezwania św. Pawła z Listu do Tytusa, by nikogo nie lżyć, unikać sporów, odznaczać się uprzejmością okazywać łagodność. - Dziś przy tych słowach powinniśmy powiedzieć: „Amen”, bo to lekarstwo na przegęszczoną atmosferę w naszym kraju. - Podkreślił wagę słów wypowiedzianych czy pisanych, także w Internecie do drugiego człowieka: - Mogą one uskrzydlić, podnieść na duchu, dać drugiemu człowiekowi nadzieję, ale też mogą

skrzywdzić, pozbawić sensu życia czy nawet zabić.

Ks. Jakub Wyrozębki wskazał na słowa Psalmu 23 o Dobrym Pasterzu jako na lekarstwo na współczesne lęki o zdrowie i życie własne i osób bliskich. - Śpiewaliśmy w psalmie: „Pan jest Pasterzem moim,/ niczego mi nie braknie”. Z głębi serca powtarzamy te słowa, włączmy je do swego życia – mówił kaznodzieja. W kontekście fragmentu Ewangelii o cudownym uzdrowieniu przez Jezusa dziesięciu trędowatych, z których tylko jeden wyraził wdzięczność, ks. J. Wyrozębki dodał: - Bóg kocha człowieka, zależy mu na każdym, ale reaguje, gdy widzi, że ludzkość zaczyna od Niego odchodzić. - Zastanawiał się dalej, jak my zachowywalibyśmy się, gdyby Pan Bóg nagle zabrał pandemię, czy ludzie

przyszliby Mu dziękować.

- Pan Bóg jest w stanie uzdrowić nas z każdej choroby. Ale czy mamy wiarę - nie letnią, taką „bez przesady”, ale głęboką, radykalną, opartą na prawie Bożym i naturalnym? ...Prośmy o przemianę serc, myśli i działań, byśmy na nowo zakochali się w Bogu i byli odporni na manipulacje współczesnego świata. „Wstań, idź, Twoja wiara cię uzdrowiła” – zakończył homilię ks. J. Wyrozębki.

Po zakończeniu Mszy św. odśpiewano Hymn Państwowy, a następnie delegacje samorządów powiatu ze Starostą Szczepanem Niebrzegowskim, wiceburmistrzem Sławomirem Lipskim i wójtem Wiesławem Mazurkiem oraz ks. Kan. Krzysztof Pawelec przeszli pod pomnik Niepodległości, gdzie złożyli wieńce.

W przemówieniu z okazji Narodowego Dnia Niepodległości, które w tym roku przygotował i wygłosił w internecie Szczepan Niebrzegowski, starosta radzyński podkreślił: - Pamiętajmy, że wskrzeszony przed 102 lata ogień wolności to nie tylko wydarzenia historyczne i minione dzieje, ale przede wszystkim nasze obecne postawy i działania. Czerpiąc z doświadczeń poprzednich pokoleń pamiętajmy, że my wszyscy mamy wpływ na to, jak wygląda rzeczywistość, w jakiej atmosferze żyjemy. Niech dobro Rzeczypospolitej Polskiej oraz naszej małej ojczyzny, jaką jest powiat radzyński, będzie dla nas życiowym celem. A przez uczciwą pracę dążmy do jej ciągłego rozwoju.

Anna Wasak

Dzień Edukacji Narodowej

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej 15 października odbyła się uroczystość w Szkole Podstawowej nr 1 im. Bohaterów Powstania Styczniowego.

Uczniów, nauczycieli, pracowników administracji oraz obsługi powitała dyrektor szkoły Bożena Płatek. Siódmoklasiści reprezentujący Samorząd Uczniowski wyrazili szacunek dla pracy pedagogów w niniejszych słowach:

„Nauczyciele to przyjaciele, którzy od najmłodszych lat prowadzą nas za rękę w dorosły świat. Wytrwale pomagają w zdobywaniu wiedzy. Dzięki nim nieobecne są nam tajemnice tego świata. Labirynty życia są łatwiejsze do pokonania, a wzory stają się czytelne i łatwe do naśladowania. Nauczyciele wzbogacają nasz język, dbając o prawidłową i piękną polszczyznę. Zaznajamiamy nas z urokami okolicy i kraju. Dzięki nim poznajemy podwaliny naszej



historii i kultury.

Dzisiaj, Drodzy Nauczyciele, zapewniamy Was o pamięci i wdzięczności. Dziękujemy za poświęcony czas, cierpliwość, za ogrom przekazywanej wiedzy, gorące serca i pomocne dłonie.

Życzymy wiele radości i satysfakcji z wykonywania niełatwej pracy Nauczyciela.

Niech nasza wdzięczność i pamięć będzie najpiękniejszym bukietem i prezentem w Dniu Święta. Wszystkiego najlepszego!”

Po wystąpieniu uczniów Bożena Płatek złożyła pracownikom życzenia i wręczyła Nagrody Dy-

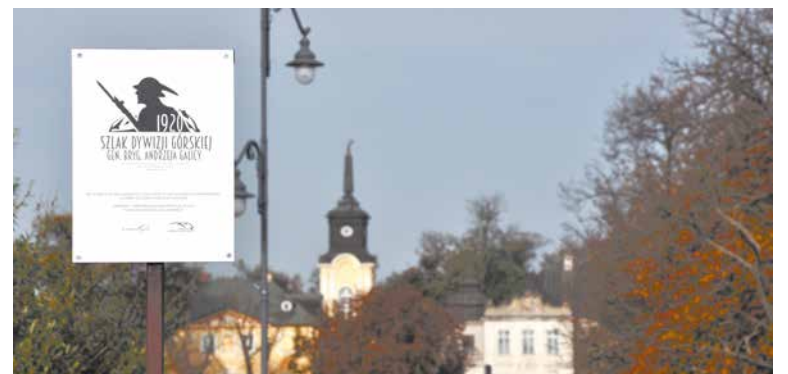
rektora Szkoły.

Nagrodę Burmistrza Miasta za szczególne osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze otrzymała **Jolanta Chwedoruk**, nauczycielka geografii, współorganizatorka projektu „Akademia Młodego Przyrodnika”.

Społeczność „Jedynki” skierowała życzenia do emerytowanych nauczycieli i pracowników niepedagogicznych oraz tych, którzy kiedykolwiek pracowali w murach przy Jana Pawła II 25, a niegdyś - Międzyrzeckiej.

Karol Niewęgłowski

Na terenie miasta stanęła tablica upamiętniająca Szlak Dywizji Górskiej



Miasto Radzyń Podlaski zostało oznaczone na szlaku Dywizji Górskiej gen. bryg. Andrzeja Galicy, która przez nasze miasto przechodziła 16 sierpnia 1920 roku. Pamiątkowa tabliczka stanęła na terenie zajezdni PKS na ulicy Lubelskiej.

Szlak ma na celu upamiętnienie żołnierzy – górali z Podhala i Beskidów, bohaterów wojny polsko – bolszewickiej w 1920 roku, walczących w szeregach dywizji gór-

skiej, dowodzonej przez generała Andrzeja Galicę.

Szlak rozpoczyna się na przestroni przeszło 300 km, prowadzi od Terespoła, przez punkt koncentracji wojsk linii rzeki Wieprz, aż do Białegostoku i dalej do Sokółki i Kuźnicy, na przedpolach Grodna, gdzie stoczono Bitwę Niemeńską rozstrzygającą o ostatecznym zwycięstwie.

Karol Niewęgłowski

Izolatorium domowe - ważne informacje

Jeśli jesteś zarażony wirusem SARS-CoV-2 (COVID-19) musisz przeczytać poniższe informacje.



Zgodnie z opublikowanym 10 kwietnia 2020 r. przez Wojewodę Lubelskiego Poradnikiem postępowania z odpadami powstającymi w izolatoriach zbiorowych, izolatoriach domowych i miejscach kwarantanny wszystkie odpady powstałe w miejscach objętych izolatorium traktuje się jako odpady medyczne. Odpady te może odebrać wyłącznie wyspecjalizowana firma posiadająca zezwolenie na odbiór i utylizację odpadów medycznych. Odbiór odpadów z izolatorium w Radzynie Podlaskim organizuje Burmistrz Miasta.

Izolatorium krok po kroku:

- Sanepid przekazuje Miastu Radzyń Podlaski listę nieruchomości objętych izolatorium domowym
- Miasto Radzyń Podlaski przekazuje listę do firmy UTYLIMED Sp. z o. o. z Lublina
- wszystkie powstałe odpady wrzucasz do czarnego worka i wystawiasz w wyznaczonym dniu (w dniu odbioru odpadów

firma UTYLIMED wysyła powiadomienie sms-owe do osób objętych izolatorium)

- odpady z izolatorium domowego odbiera wyłącznie firma UTYLIMED Sp. z o. o. z Lublina (numer tel. 81 441 53 08)
- w piątek w godz. 10:00 - 15:00 zgłoś pod nr 601 703 281, czy nadal jesteś objętym izolatorium
- jeśli Twój lekarz rodzinny przedłuży Ci izolatorium, poinformuj nas niezwłocznie!
- masz pytania, dzwoń pod nr 601 703 281 lub 83 351 24 67.

Utylizacja odpadów medycznych jest bardzo kosztowna. Do końca października Miasto wydało na ten cel ponad 20 tys. zł.

W związku z tym złożony został wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o dofinansowanie tego zadania. Fundusz przyznał Miastu Radzyń Podlaski kwotę 10 tys. zł na ten cel.

Red.

Dlaczego Miasto zrezygnowało z zakupu ozonatorów dla szkół

Miasto nosiło się z zamiarem wyposażenia szkół miejskich w ozonatory. Ponieważ ozon jest gazem o silnych właściwościach bakterio-bójczych i antyseptycznych, celem zakupu miało być oczyszczanie powietrza w pomieszczeniach szkolnych i zapobieżenie zakażeniom koronawirusem.

Jednak po zasięgnięciu opinii specjalistów, bardziej szczegółowym zapoznaniu się z działaniem ozonatorów, UM wycofał się z zakupu. Jak się okazało, w takich

przypadkach jak dezynfekcja pomieszczeń mająca na celu przede wszystkim wyeliminowanie wirusa COVID 19, byłyby mało przydatny, wymagałyby wyspecjalizowanej obsługi, mogłyby przynieść również szkody zdrowotne i straty materialne.

W piśmie Głównego Inspektora Sanitarnego Departament Higieny Środowiska kwestia ta została wyjaśniona szczegółowo. Czytamy tam m.in.: Zgodnie z opinią Narodowego Instytutu Zdrowia Psychicznego - Państwowego Zakładu Higieny (NIZP-PZH), z uwagi na epidemię koronawirusa SARS-CoV-2 wywołującego cho-

robę COVID 19 akceptowalne jest dezynfekowanie pomieszczeń w wykorzystywaniu generatorów ozonu, jednakże z zachowaniem niezbędnych środków ostrożności. Jednocześnie NIZP-PZH podkreśla, że procesu ozonowania pomieszczeń nie należy rozważać jako jedynego działania mającego na celu ograniczenie rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2 i stosować takie działania jedynie w uzasadnionych przypadkach, np w pomieszczeniach, w których przebywały osoby z potwierdzonym zachorowaniem na COVID-19.

Porządki na Parkowej, utwardzanie ulic na Satuniu

Trwa przygotowywanie do sprzedaży miejskich działek przy ul. Parkowej. Burzone są obiekty kubaturowe po PUK, a materiał pozyskany w ten sposób jest wykorzystywany do utwardzenia dróg gruntowych, głównie na osiedlu Satuń 2, ale także w innych, wskazanych przez mieszkańców miejscach. Wartość tego działania wynosi ok. 180 tys. zł.

Po uporządkowaniu terenu, działki tam wydzielone, a przeznaczone pod budownictwo jednorodzinne, zostaną wystawione do sprzedaży. - To bardzo atrakcyjne miejsce: blisko zarówno centrum jak i terenu rekreacyjnego nad zalewem, przylegające niemal do zespołu pałacowo-parkowego. Na pewno zdobędzie nabywców - mówi burmistrz Jerzy Rębek. Miastu zależy na sprzedaży, ponieważ



pozyskane w ten sposób pieniądze wykorzystane zostaną na realizację ambitnych planów inwestycyjnych.

Skruszony beton wykorzystywany jest do utwardzania ulic, głównie na osiedlu Satuń 2. Nie jest to rozwiązanie docelowe, ale ma mieszkańcom ułatwić przejazd drogami gruntowymi, które po intensywnych opadach deszczu są nieprzejezdne. - Z mieszkańcami os. Satuń uzgodniliśmy,

że z budową drogi z prawdziwego zdarzenia zaczekamy, aż zakończy się w tym miejscu proces inwestycyjny. Obecnie trwa tu budowa wielu nowych domów, po drodze przemieszcza się ciężki sprzęt, który mógłby uszkodzić świeżą nawierzchnię. Zatem na razie pozostaniemy tylko przy utwardzeniu drogi - wyjaśnia burmistrz Jerzy Rębek.

AW

Targowisko miejskie zamknięte do odwołania

Zarządzeniem burmistrza z dnia 27 października 2020 roku, wprowadza się całkowity zakaz handlu na targowisku miejskim przy ulicy Targowej. Zarządzenie nr 79 w w/w sprawie wchodzi w życie z dniem podpisania tj. 27.10.2020 r. Obowiązuje do odwołania.

W związku z tym, że pojawiły się głosy sprzeciwiające się zamknięciu targowiska, Burmistrz wyjaśnia, że decyzja ta była spowodowana pogarszającą się sytuacją epidemiologiczną w powiecie radzyńskim. Z perspektywy czasu widać, że była uzasadniona. Na terenie powiatu radzyńskiego zanotowano w ostatnich tygodniach bardzo duży wzrost

zachorowań na koronawirusa, a także liczne zgony. Dramatyczna jest sytuacja szpitala powiatowego.

Otwarcie bardzo popularnego targowiska i przebywanie na nim olbrzymiej liczby osób - z różnych miejsc regionu, stanowiłoby dodatkowe zagrożenie epidemiologiczne.

Red.



Funkcjonowanie Urzędu Miasta w związku z Rozporządzeniem Rady Ministrów wprowadzającym nakaz pracy zdalnej w urzędach administracji publicznej

Urząd Miasta zapewnia bieżącą obsługę w zakresie podstawowych usług publicznych oraz innych ważnych spraw, których załatwienie w sposób zdalny nie jest możliwe. Jednak w trosce o bezpieczeństwo mieszkańców jak i urzędników, Burmistrz prosi o ograniczenie do niezbędnego minimum wizyt w Urzędzie Miasta Radzyń Podlaski i zachęca do załatwiania spraw elektronicznie i telefonicznie (poniżej znajdują Państwo numery telefonów i adresy poczty elektronicznej poszczególnych wydziałów UM).

W Urzędzie Miasta część pracowników pracuje zdalnie, pozostała niezbędna liczba urzędników do zapewnienia obsługi interesantów, m.in. w sekretariacie, Wydziale Spraw Obywatelskich i Urzędzie Stanu Cywilnego, Wydziale Rozwoju Gospodarczego. W koniecznych przypadkach możliwy jest bezpośredni kontakt z określonym urzędnikiem przy okienku znajdującym się na I piętrze w wejściu do UM. W holu budynku Urzędu na

parterze oraz na piętrze przy wejściu do UM znajdują się skrzynki na korespondencję papierową.

Kasa Urzędu Miasta jest czynna na parterze. Zachęcamy jednak do dokonywania płatności poprzez bankowość elektroniczną (nr konta poniżej).

Numery telefonów do Urzędu Miasta i adresy e-mail:

- sekretariat tel. 83 35-12-460, 83

352-80-70, e-mail: sekretariat@radzyn-podl.pl

- w sprawach dotyczących Urzędu Stanu Cywilnego tel. 83 35-12-465, e-mail: tarkowski@radzyn-podl.pl
- w sprawach dotyczących ewidencji ludności i dowodów osobistych tel. 83 35-12-483, e-mail: zochowski@radzyn-podl.pl
- w sprawach dotyczących oświaty i kultury tel. 83 35-12-489, e-mail: kowalczykm@radzyn-podl.pl

- w sprawach dotyczących gospodarki nieruchomościami tel. 83 35-12-476, e-mail: ceranowicz@radzyn-podl.pl
- w sprawach dotyczących podatków i opłat lokalnych tel. 83 35-12-471, e-mail: brachak@radzyn-podl.pl
- w sprawach dotyczących planowania przestrzennego tel. 0-83 35-12-481, e-mail: debiakj@radzyn-podl.pl
- w sprawach dotyczących opłat za

gospodarowanie odpadami komunalnymi tel. 83 35-12-467, e-mail: pietrzaka@radzyn-podl.pl

• w sprawach dotyczących działalności gospodarczej tel. 83 35-12-487, e-mail: kozakr@radzyn-podl.pl

• w sprawach dotyczących spraw inwestycyjnych tel. 83 35-12-477, e-mail: wrg@radzyn-podl.pl

Kasa Urzędu Miasta Radzyń Podlaski znajduje się na parterze (czynna w godzinach 7.30 – 14.45, przerwa 10.45 - 11.15)

Rachunek bankowy: Urząd Miasta Radzyń Podlaski, Bank Spółdzielczy w Radzynie Podlaskim

konto nr: 65 8046 0002 2001 0100 0013 0001 (dotyczy podatków, opłat lokalnych, opłaty skarbowej)

RACHUNEK SUM DEPOZYTOWYCH: konto nr: 56 8046 0002 2001 0000 0446 0001 (dotyczy wadium i zabezpieczeń należytego wykonania umowy).

Wszystkie niezbędne dane kontaktowe znajdują się na stronie <https://umradzynpodlaski.bip.lubelskie.pl/>

Red.

Przetarg na fotowoltaikę: sześć firm, korzystne oferty

Sześć firm złożyło oferty na wykonanie zadania Dostawa i montaż instalacji fotowoltaicznych w ramach projektu „Słoneczny Radzyń”. Trwa proces wyłaniania wykonawcy.

- Musimy z wielką starannością przeprowadzić procedurę przygotowania inwestycji, podpisanie umowy nastąpi w pierwszej dekadzie grudnia – informuje bur-

mistrz Jerzy Rębek.

- Oferty okazały się dużo niższe od kosztorysu inwestorskiego. To na pewno będzie z dużą korzyścią dla wszystkich, którzy zaufali nam i zdecydowali się na udział w tym programie – dodaje wódcz Radzyna. Na sfinansowanie zamówienia miasto miało zamiar przeznaczyć blisko 837 tys. zł. Tymczasem firmy zaoferowały realizację zamówienia za dużo niższe kwoty – w przedziale od ok. 481 tys. zł do

712 tys. zł.

Niepewna sytuacja spowodowana pandemią i zakładane dofinansowanie na poziomie 31,54% (co było konieczne w tym rozdziale środków, by otrzymać dofinansowanie) spowodowało, że wiele osób zrezygnowało z udziału w projekcie. Ostatecznie zostało w nim 37 osób. Przy sprzyjających warunkach atmosferycznych instalacje zostaną zamontowane w ciągu miesiąca. AW

Wkrótce ogłoszony zostanie przetarg na rewitalizację zespołu pałacowo-parkowego i ul. Rynek

W ostatnim tygodniu listopada ogłoszony zostanie przetarg na wykonanie prac związanych z poprawą stanu infrastruktury zespołu pałacowo-parkowego i obszaru miejskiego w Radzynie Podlaskim.

Inwestycja będzie realizowana w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020. Na to zadanie Miasto pozyskało dotację w wysokości 21,5 mln zł. Wartość kosztorysowa zadania wynosi ok. 29 mln zł.

Przewidywany termin wyłonienia wykonawcy to I kwartał 2021 roku. Termin wydaje się odległy, ale spowodowane jest to tym, że w związku ze skalą realizowanej inwestycji ma tu zastosowanie tzw. przetarg unijny, gdzie są wydłużone terminy ogłoszenia o przetargu i wyłonienia wykonawców. - Oczekujemy, że wykonawca wyłoniony w przetargu

rozpocznie prace już na początku 2 kwartału 2021 roku, realizacja inwestycji jest zaplanowana do 30 VI 2023 roku – informuje burmistrz Jerzy Rębek dodając, że dotychczasowe działania były prowadzone przy udziale ekspertów – również z dziedziny zamówień publicznych, aby uniknąć najdrobniejszych błędów.

Co zostanie wykonane w ramach projektu

W ramach projektu wykonane zostaną prace rewitalizacyjne korpusu głównego i dziedzińca honorowego Pałacu Potockich oraz placu publicznego ul. Rynek (dawny dworzec PKS). Przeprowadzone zostaną tam prace konserwatorskie i restauratorskie, roboty budowlane oraz przystosowanie obiektu do nowych funkcji. Odtworzona zostanie historyczna przestrzeń miejska przez przebudowę Rynku.

Anna Wasak

WINDA dla DŚDS – ogłoszenie przetargu

Miasto Radzyń Podlaski ogłosiło 18 listopada przetarg na wykonanie dobudowy szachtu windowego zewnętrznego do budynku Dziennego Środowiskowego Domu Samopomocy przy ul. Bulwary 12. Termin składania ofert mija 4.12.2020 r., a planowane zakończenie inwestycji to 31 maja 2021 r.

Miasto będzie realizowało inwestycję we współpracy z Radzyń-

ską Spółdzielnią Mieszkaniową, przy wsparciu finansowym Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Wraz z budową windy obiekt zostanie rozbudowany przez Radzyńską Spółdzielnię Mieszkaniową, co nie tylko umożliwi realizację wszystkich obecnych zadań, ale również pozwoli na poszerzenie działalności placówki.

Zamówienie obejmuje dostawę i montaż dźwigu osobowego, ponadto wykonanie robót roz-

biórkowych, przygotowawczych, ziemnych, wykonanie fundamentów, ścian nadziemia, dachu, podłoga i posadzek, opaski i dojścia, instalacji elektrycznej i przebudowę instalacji co; roboty tynkarsko-malarskie, stolarkę okienną i drzwiową, roboty elewacyjne.

- Przetargi były ogłaszane dwukrotnie, mamy nadzieję, że tym razem nastąpi rozstrzygnięcie - mówi wódcz Radzyna.

AW

Papieska wystawa w Radzynie

Burmistrz Radzyna Podlaskiego Jerzy Rębek oraz Radzyński Ośrodek Kultury zaprosili do oglądania wystawy „Karol Wojtyła. Narodziny”, która została przygotowana przez warszawskie Centrum Myśli Jana Pawła II z okazji setnej rocznicy urodzin Papieża Polaka.



Celem wystawy, wyeksponowanej na parterze radzyńskiego Urzędu Miasta, było przypomnienie postaci, która wpłynęła na bieg historii, pokazanie korzeni Jana Pawła II oraz bogactwa jego życia, osobowości i myślenia. Wystawa skierowana była do szerokiej publiczności – tych z nas, którzy pamiętają Jana Pawła II,

oraz tych, którzy urodzili się już po jego śmierci. Ekspozycja prezentowała najważniejsze momenty z życia Karola Wojtyły, jego kolejne „narodziny” rozumiane nie tylko jako przyjście na świat, ale również przygotowanie do pełnienia coraz to nowych ról życiowych i społecznych: studenta, robotnika, kapłana, duszpasterza,

naukowca, a w końcu papieża. Pontyfikat Jana Pawła II przedstawiony był zarówno z osobistej perspektywy, jak i w kontekście jego wpływu na rzeczywistość nie tylko Kościoła, ale również Polski i całego świata.

Robert Mazurek

„Przenikanie światów” w galerii „Oranżeria” ROK



16 października br., w Galerii „Oranżeria” ROK odbył się wernisaż pt. „Przenikanie światów”. Autorami zaprezentowanych prac była Jolanta Kontek z Poznania oraz Janusz Maksymiuk z Białej Podlaskiej.

Zebranych na wernisażu powitał dyrektor Radzyńskiego Ośrodka Kultury, Robert Mazurek. Następnie opiekun radzyńskiej galerii – Arkadiusz Kulpa przedstawił autorów wystawionych obrazów. Jolanta Kontek i Janusz Maksymiuk ukończyli Państwową Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych (obecnie Uniwersytet Artystyczny) w Poznaniu w 1992 roku. Po studiach ich drogi się rozeszły. Janusz wrócił na wschód Polski do Białej Podlaskiej, a Jolanta pozostała w Poznaniu, gdzie prowadzi niezależną działalność artystyczną.

Spotkali się ponownie po 25-ciu latach. Wcześniej powstał pomysł zorganizowania zjazdu absolwentów ich roczników połączonego

z wystawą. Do tego wyjątkowego zdarzenia doszło w 2015 r. w „Galerii 33” w Ostrowie Wielkopolskim. Właściwie od razu zaokrążyły między nimi artystycznie. Spotkanie zaowocowało projektem wspólnego malowania. Miesiąc później zaczęły powstawać pierwsze prace.

Każde z nich wnosi do współtworzenia swoje indywidualne doświadczenia artystyczne i życiowe, sposób postrzegania świata, energię i pasję. Współpraca twórcza jest dla nich inspirującą podróżą, wyzwaniem, pytaniem, wzruszeniem, poszukiwaniem i odnajdywaniem spójności w dualności.

Dzieląca ich odległość ponad 500 kilometrów nie stanowi przeszkody w realizowaniu projektu, który kontynuują od ponad 5-ciu lat. Spotykają się kilka razy w roku w swoich pracowniach i na plenerach malarskich w różnych miejscach Polski.

Red.

Fot. Tomasz Młynarczyk

Radzyńska przyroda w „Galerii na Płocie” ROK

Radzyński Ośrodek Kultury zaprasza do oglądania wystawy podsumowującej warsztaty fotograficzne dla dzieci i młodzieży pt. „Edukacja ekologiczna. Przyroda w mieście Radzyń Podlaski”. Wystawę, wyeksponowaną w „Galerii na Płocie” ROK znajdującej się na ogrodzeniu stadionu miejskiego przy ścieżce rowerowej „Bulwar nad Białką”, można oglądać do końca roku.

- Warsztaty, których plonem jest wystawa, były realizowane przez Radzyński Ośrodek Kultury w latach 2019-2020. Prowadził je filmowiec i fotograf przy-

rody, Rafał Siek. Autorami prezentowanych zdjęć są najaktywniejsi uczestnicy zajęć: Wiktoria Bilska, Anna Chmielarz, Nadia Dworniak, Tatiana Dworniak, Marcin Gregorczyk, Magdalena Jagło, Małgorzata Kalenik, Julia Kojtych, Maja Krupska, Dominika Matuszewska, Anna Pansiuk, Izabela Pieśko i Miłosz Siemionek - powiedział nam Robert Mazurek, dyrektor ROK.

Warsztaty jak i wystawa zostały sfinansowane przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie.

Red.

Fot. Tomasz Młynarczyk



Egzotyczne i swojskie „Imperium kontrastów”

Artur Zygmuntowicz – autor książki „Białoruś imperium kontrastów”, był gościem 33. edycji „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami”. Globtrotter opowiedział o swoich wyprawach do kraju, który leży tuż za miedzą, a okazuje się, że jest nam prawie nieznany. Spotkaniu towarzyszyła prezentacja multimedialna, która rozwiązała mity i stereotypy zakorzenione w naszej świadomości na temat Białorusi.

Białorusi nie da się zapomnieć

Artur Zygmuntowicz wyznał na wstępie, że Białorusią fascynuje się od wczesnej młodości. Pierwszy raz był tam 34 lata temu, w wieku 14 lat. Dotychczas ten kraj odwiedził 40 razy. – Widziałem Wielki Kanion. Wrażenia pozostawały we mnie rok. Białorusi nie da się zapomnieć. Zakochałem się w Białorusi, bo tam na każdym kroku spotyka się absurdalne sytuacje. Białoruś to Monty Python – mówił Artur Zygmuntowicz.

Wiele z tych absurdów wynika z relikwów komunistycznej przeszłości. Podróżnik z rozbawieniem opowiadał, że w Grodnie w porze obiadowej między godziną 12 a 13 nie mógł nigdzie zjeść obiadu, bo restauracje miały... przerwę obiadową. Niespodzianka czeka na podróżujących już na granicy. Aby ją przekroczyć, konieczny jest paszport – to zrozumiałe – ale na białoruskiej granicy każdy wjeżdżający cudzoziemiec otrzymuje jeszcze kartkę, na której następnie stawiana jest pieczęć. I do tego tylko owa kartka służy – żeby było na czym tę pieczęć przybić. – Jednak na Białorusi jest ważniejsza od paszportu, bo gdy zgubicie paszport, wszyscy pomogą: konsulat, milicja, batuszka, urząd gminy: a jak zgubicie karteczkę – macie przechłapanie, czeka was kara na granicy.

Pamiętki po ZSRR są wszędzie obecne w przestrzeni publicznej. Na dowód pokazywał fotografie pomników Lenina, licznych na Białorusi. Na każdym kroku można zauważyć też reklamę społeczną, która np. przypomina o uiszczeniu opłat, opłaceniu podatków, przestrzeganiu przepisów przeciwpożarowych („Wypileś, nie pal w pościeli”).

Jak niegdyś u nas tablice prozdowników pracy, na Białorusi wiszą wszędzie „tablice chwały” – honorujące najlepszych traktorzystów, sprzedawców, pracowników roku itd.

Pozostałością komunizmu jest na pewno cenzura. Artur Zygmuntowicz przyjrzał się jej z bliska w Domu Kultury w Prużanach. – Każde wydarzenie musi mieć spisany scenariusz słowo po słowie – konferansjerki, piosenek, innych

występów – który następnie wędruje do zatwierdzenia przez cenzora.

Tu też zauważył wiele – także zabawnych przejawów kultu jednostki. Dla przykładu: na wystawie rzeźb prymitywisty Mikołaja Tarsiuła wśród miniaturowych scenek z życia codziennego (świnioobicie, pijaństwo), zauważył figurkę postaci ze skrzydłami anioła. – To był Łukaszenka. Rzeźbiarz może naiwny, ale nie głupi – spuentował.

Mówiąc o hucie szkła Niemen w Brzozówce zwrócił uwagę na wystawkę ze zdjęciem Łukaszenki, który instruuje pracowników... jak produkować kryształy.

Wiskule to miejscowość (położona kilka kilometrów od granicy z Polską), w której miało miejsce historyczne wydarzenie: 8 grudnia 1991 r. podpisany został tutaj akt rozwiązania ZSRR i zawarto porozumienie o utworzeniu Wspólnoty Niepodległych Państw. Próżno tam jednak szukać muzeum upamiętniającego ten fakt – w pałacu znajduje się prywatna siedziba prezydenta Łukaszenki.

Polskie dziedzictwo

Polskie dziedzictwo na Białorusi to tradycje historyczne i literackie. – Każdy zna Inwokację z „Pana Tadeusza”, ale nie każdy sobie uświadamia, że opiewana tam przez Mickiewicza Litwa to... w większości dzisiejsza Białoruś – przypominał Artur Zygmuntowicz.

Opowiadał o bardzo pozytywnych reakcjach na polskie flagi. W Grodnie grupa podróżników przypadkiem trafiła na ślub, natychmiast zostali zaproszeni na wesele. Innym razem podeszła do nich pani Janina, całowała ich ręce, mówiła, że 50 lat czekała na polską flagę; ktoś z pola przybiegł do nich, żeby wygłosić wykład nad wyższością Czerwonych Gitar nad Niemnem.

Podróżnik mówił o kilku przykładowych miejscowościach, gdzie te tradycje są szczególnie żywe. Huta Niemen w Brzozówce do 1939 r. była najsłynniejszą polską hutą szkła użytkowego i artystycznego, największym polskim producentem i eksporterem szkła prasowanego i dmuchanego. W muzeum można obejrzeć polskie wzornictwo 20-lecia międzywojennego.

W Worocewiczach znajduje się muzeum malarza i rysownika Napoleona Ordy, przyjaciela Fryderyka Chopina. Na podstawie jego rysunków odtworzono wiele ważnych miejsc, m.in. dom rodzinny Tadeusza Kościuszki.

Artur Zygmuntowicz pokazał zdjęcie zamku w Nieświeżu, który do 1939 r. był gniazdem rodowym Radziwiłłów, w 2005 r. został wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO. – Wilanów niech się przed nim chowa – ocenił. Pochwalił również efekt rewitalizacji obiektu, choć – jak zastrzegł – niektóre elementy budzą kontrowersje.

Nie wszędzie jednak pamiętki polskiej przeszłości są tak zadbane. W Mołotowie znajduje się nowa, piękna cerkiew wybudowana przez Łukaszenkę. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że stanęła w pobliżu XVII-wiecznej zabytkowej, o którą nikt nie dba, nie jest nawet zabezpieczona przed wandalami i złodziejami. Skazana została na dewastację, rozgrabienie i zniszczenie, ponieważ jest świadectwem polskiej historii.

Afganiec z Brześcia i pamięć „Wojny Ojczyźnianej”

– Nie da się zrozumieć współczesnej Białorusi bez zrozumienia tematu Afganistanu – podkreślał Artur Zygmuntowicz. Dla nas wojna to temat odległy, żyje już niewiele osób, które osobiście doświadczyły jej okrucieństwa, a dla Białorusinów jest ciągle aktualny, żywy. Białoruś poniosła gigantyczną ofiarę w trakcie wojny ZSRR z Afganistanem – duża część żołnierzy nie wróciła, duża część wróciła okaleczona fizycznie – bez rąk, nóg, na wózkach, wielu – psychicznie. Niektórzy wyszli na prostą, ale często efektami wypaczeń psychicznych jest bandyterka, alkoholizm.

Te konsekwencje tłumaczą, dlaczego przez wiele lat ludzie akceptowali dyktaturę. Chcą pokoju za wszelką cenę, gotowi są na wiele poświęceń, byle wojna nie wróciła.

Ale i temat II wojny światowej, jak mówili w ZSRR i mówią na Białorusi, „Wojny Ojczyźnianej” jest żywy.

Kilkakrotnie Artur Zygmuntowicz przeżywał tam Dzień Zwycięstwa. Fotografii z obchodów

– z dzieckiem w mundurze wojskowym, trzymającym portret Łukaszenki – zamieścił na okładce książki. Wspominał atmosferę radosnego pikniku – z przemarszami, szaszłykami, grochówką. Uczestnicy w koszulkach z napisem „Na Berlin” noszą portrety członków rodziny uczestniczących w wojnie.

Zauważył jednak pewien zgrzyt zakłócający atmosferę: na miejscu święta zgromadzone zostały więźniarki dla ewentualnej opozycji. – Jak się komuś nie podoba świętowanie, to zbuntowanym zapewniono bezpłatny transport, nocleg i masaż – skomentował podróżnik.

Artur Zygmuntowicz pokazał fotografię monumentalnego (choć nie grzeszącego artyzmem) kompleksu Twierdzy Brzeskiej, który jest przejawem gigantomanii związanej z Wojną Ojczyźnianą. Przykładem pomnik „Męstwo”: czolgający się żołnierz o rozmiarach „położonego” 10-piętrowego, 2-klatkowego bloku.

Zwrócił też uwagę, że podczas świętowania wieńce zostały złożone także pod pomnikiem Dzierżyńskiego. Atak Związku Sowieckiego na Polskę 17 września 1939 r. to w białoruskiej propagandzie dalej „obrona mniejszości”, a ślady mordów na polskiej ludności są zacierane.

Odwiedził też wspaniale zorganizowane Muzeum Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, gdzie zwiedzający mają wrażenie, jakby się znaleźli w środku pola bitwy: na tle panoramy z wojennym krajobrazem ustawione zostały czołgi, samoloty, usypane okopy, wśród których umieszczono figury żołnierzy w dynamicznych „walecznych” pozach. Oczywiście placówka cieszy się wielką popularnością, przed wejściem gromadzą się tłumy.

Nie ma Białorusi bez Polesia

Białoruś urzeka wielką otwartością, życzliwością jej mieszkańców. Tam nie trzeba czekać godzinami na „złapanie okazji” na drodze. Kierowca pierwszego zatrzymywanego samochodu oferuje podwiezienie. Czasem i tacy, co nie zatrzymują, są zapraszani z drogi do samochodu. Czymś normalnym jest zapraszanie do domów po krótkiej rozmowie.



Szczególnym miejscem, które poleca Artur Zygmuntowicz, jest Polesie. – To region najbiedniejszy, a jednocześnie najbardziej malowniczy, piękny i dziki; kraina, w której czas jakby się zatrzymał. Położone jest w dorzeczu Prypeci, w krajobrazie dominują bagna i moczary, między którymi rozciągają się rozległe i dzikie tereny leśne. Nie brak tu też jezior. To raj dla ornitologów i kajakarzy – dla miłośników podglądania dzikiej przyrody, wszystkich, którzy cenią ciszę i odosobnienie. Ze względu na wiosenne malownicze rozlewiska Polesie nazywane jest „Amazonią”: – Pływanie łodzią – jak na Amazonce, a wioski przypominają te boliwijskie – zachwycał się Artur Zygmuntowicz.

Podróżnik podkreślał jednak, że mieszkańcy Polesia, choć biedni, odizolowani, są bardzo zaradni i wytrwali, dzięki temu poszerzają swoją niezależność: – Gospodarność Polesuków się rozszerza, od dołu tworzy się wolność gospodarcza, wolność portfela. A człowiek, który ma swobodę w wydawaniu pieniędzy, jest trudniejszy do sterowania.

Podsumowując spotkanie podróżnik zaprezentował piękny i nastrojowy film Jurija Wieliczenki o Białorusi.

Radzyń dla Niepodległej!

Ze względu na szalejącą pandemię koronawirusa nie mogliśmy jak co roku spotkać się z okazji Narodowego Święta Niepodległości. W związku z tym Radzyński Ośrodek Kultury zaprosił do akcji „Radzyń dla Niepodległej!”.

Każdy chętny mógł odśpiewać hymn Polski we własnym domu, nagrać ten występ i przesłać do ROK. Z nagrań powstał film, na którym Radzynianie wspólnie śpiewają Mazurka Dąbrowskiego! Nagranie można obejrzeć na kanale YouTube Telewizji Radzyń – <https://www.youtube.com/watch?v=yeFwnl48ZS8>

Do akcji „Radzyń dla Niepodległej!” włączyło się ponad 80 mieszkańców Radzyna Podlaskiego i powiatu radzyńskiego. Są to zarówno osoby indywidualne, jak też dzieci uczęszczające do przedszkoli: Mikołaj Borysiuk; Gabriela Ciemna; Magdalena Jagło; dzieci z Kółka Muzycznego Przedszkola Miejskiego nr 1 w Radzynie Podlaskim – przygotowywała Marta Skowron: Zuzanna Sałata, Nikola Łukowska, Hanna Belniak, Zuzanna Sokołowska, Hanna Dziurko, Weronika Bujek, Kornelia Szymanek i Amelia Dupała; Weronika Nowicka; dzieci z Niepublicznego Artystycznego Przedszkola Integracyjnego „Bajkowa Kraina” w Radzynie Podlaskim: Lara Zabielska, Marcel Kilar, Paulina Maliszewska, Adam Lis, Kornelia Kruczek, Gabriel Korzeniowski, Szymon Niewęglowski, Julia Leśkowicz, Maria Majcher, Adam Mazurek, Jakub Bartoszek, Lena Wetoszka, Aniela Grzywacz, Wiktor Tuchowski, Aleks Dworniczak, Krzysztof Nowicki, Bartosz Jalowski, Michał Karwowski, Oliwia Sposób, Nina Lis, Alicja Jodełko, Robert Sposób, Aleks Ochnik,



Kajetan Mysłowski, Igor Nowak, Kornelia Karczmarz, Kacper Kopec i Wiktor Szwed; Szymon Niewęglowski; dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 1 w Radzynie Podlaskim; Kinga Sawicz; Pola Skiba; Natalia Skwarek; Marlena, Radosław i Jarosław Stefaniak; dzieci z klas 0-I Szkoły Podstawowej w Żakowoli - przygotowywała Milena Afaltowska: Bartosz Oksejuk, Zuzanna Mazur, Aleksandra Zalewska, Aleksander Biernacki, Michał Czapski, Mateusz Karaś, Laura Łuba, Patrycja Mazur, Franciszek Sawicki, Ewelina Stefańska, Amelia Wachulik i Zuzanna Wachulik; dzieci z klas II-III Szkoły Podstawowej w Żakowoli - przygotowywała Elżbieta Gawryszuk i Małgorzata Siljańczuk: Filip Majczyna, Nikodem Marciniak, Kinga Matejek, Konrad Mazur, Maryna Sawicka, Natalia Sokół, Kamil Stefański i Krzysztof Zalewski; dzieci ze Żłobka „Uszatek” w Zabieli – pod opieką Agaty Grochowskiej, Karoliny Sierociuk-Brzozowskiej, Magdaleny Łozowskiej i dyrektor żłobka Violetty Pasztaleniec: Aleksander Mizerski, Zofia Błazewicz,

Mikołaj Skubisz, Tadeusz Cienkusz, Marcelina Solecka, Zuzanna Krajanowska, Michał Bober, Krystyna Makosz, Zuzanna Król i Wiktor Pawłowicz.

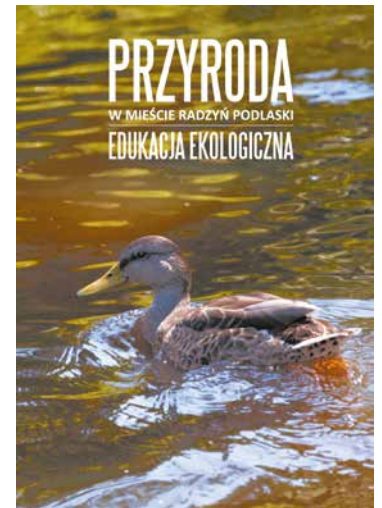
Wszyscy, którzy włączyli się do akcji, otrzymali w prezencie od ROK „Radzyński Śpiewnik Patriotyczny”. - Jest to publikacja dedykowana mieszkańcom naszego miasta i powiatu. Zawiera ponad 30 najpiękniejszych i znanych pieśni patriotycznych, które towarzyszą nam w najważniejszych momentach dziejowych. Wydawnictwo będzie nie tylko pomocą we wspólnym śpiewaniu, ale także w bibliotekach domowych ważną pozycją, po którą będzie można sięgać, by kultywować wspólne śpiewanie w kręgu rodziny i przyjaciół - powiedział nam Robert Mazurek, dyrektor Radzyńskiego Ośrodka Kultury.

Akcja „Radzyń dla Niepodległej!” odbywała się pod patronatem Burmistrza Radzyna Podlaskiego Jerzego Rębka oraz Starosty Radzyńskiego Szczepana Niebrzegowskiego.

red.

Powstał album o przyrodzie w Radzynie

W latach 2019-2020 Radzyński Ośrodek Kultury realizował projekt ekologiczny pn. „Przyroda w mieście Radzyń Podlaski”. W ramach zadania, w całości sfinansowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie, odbył się m.in. cykl warsztatów fotograficznych. Ich podsumowanie stanowi wydany właśnie album o przyrodzie w Radzynie.



- Projekt skierowany był do dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych z terenu Radzyna i powiatu radzyńskiego. Jego celem było podniesienie świadomości ekologicznej uczestników, propagowanie wiedzy przyrodniczej, a także inspirowanie do praktycznych działań na rzecz ochrony środowiska – powiedział nam Robert Mazurek, dyrektor Radzyńskiego Ośrodka Kultury. Pomysłodawcą i koordynatorem projektu był instruktor ROK Tomasz Młynarczyk. Przez blisko rok kilkunastu pasjonatów fotografii szkoliło się pod okiem zawodowego filmowca, przyrodnika i fotografa Rafała Sieka. Podczas zajęć wykonane zostały fotografie, które znalazły się w albumie, a także na wystawie „4 pory roku. Przyroda w mieście Radzyń Podlaski” wyeksponowanej w „Galerii na Płocie” Radzyńskiego Ośrodka Kultury (wystawę można oglądać do końca roku). Powstała też diaporama podsumowująca projekt, a

najaktywniejsi uczestnicy zajęć otrzymali cenne nagrody rzeczowe.

Album „Przyroda w mieście Radzyń Podlaski. Edukacja Ekologiczna” składa się z 64 stron i zawiera ponad 100 fotografii. Ukazują one przyrodę Radzyna w różnych porach roku. Autorami zdjęć znajdujących się w albumie są: Wiktoria Bilska, Anna Chmielarz, Nadia Dworniak, Tatiana Dworniak, Marcin Gregorczyk, Magdalena Jagło, Małgorzata Kalenik, Julia Kojtych, Maja Krupska, Dominika Matuszewska, Anna Panasiuk, Izabela Pieško i Miłosz Siemionek. Ponadto w albumie umieszczona została dokumentacja pokazująca działania podejmowane w projekcie – zobaczymy wszystkie plakaty z przeprowadzonych warsztatów, a także relację fotograficzną z zajęć oraz przygotowanej wystawy.

Red.

Wyśpiewali 100 lat niepodległości z Maciejem Miecznikowskim

W piątek 6 listopada w sali widowiskowo-kinowej Radzyńskiego Ośrodka Kultury z wyjątkowym patriotyczno-religijnym koncertem wystąpił Maciej Miecznikowski.

Jest on specjalnym projektem przygotowanym przez wokalistę z okazji 100-lecia niepodległości Polski. Koncert, któremu patronował Burmistrz Radzyna Podlaskiego Jerzy Rębek oraz Starosta

Radzyński Szczepan Niebrzegowski, zainaugurował radzyńskie obchody 102. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Podczas koncertu nie zabrakło tradycyjnych pieśni patriotycznych, jak chociażby „Wojenka wojenka”, „O mój rozmarynie”, „Hej hej ułani”, „Piechota”, „My pierwsza brygada”, „Rozkwitają pąki białych róż”, „Czerwone maki”, czy utworów religijnych jak „Rota”, „Boże coś Polskę” czy „Z dawna

Polski tyś królowo”.

Wokalista do wspólnego śpiewania zachęcił również zgromadzonych na wydarzeniu.

Koncert był także okazją do wspomnień Macieja Miecznikowskiego o jego Rodzinie, w których szczególną uwagę skierował na swojego dziadka, żołnierza Legionów Józefa Piłsudskiego.

Red.

Fot. Tomasz Młynarczyk



Cudze chwalicie, swoje poznajcie... (cz. 21)

Pomnik Niepodległości

Na placu Wolności w Radzynie Podlaskim znajduje się Skwer Podróżników z tabliczkami upamiętniającymi globtroterów odwiedzających miasto, zegar słoneczny (tzw. „słonecznik”) oraz monumentalny Pomnik Niepodległości. Ostatni z wymienionych potocznie nazywany jest przez mieszkańców „Pięścią”. Swym wyglądem pomnik nie zachwyca, jednak jego przesłanie wyraża szlachetne treści.

Nazywany niegdyś Pomnikiem Zwycięstwa upamiętnia bohaterstwo mieszkańców miasta, którzy oddali swe życie w latach 1939-1944. Jest to pierwszy monument wystawiony w Radzynie, który początkowo miał uświetnić obchody 500-lecia uzyskania praw miejskich. Decyzję o jego budowie podjęła Miejska Rada Narodowa uchwałą z dnia 16 marca 1968 r. W roku jubileuszu miał być uroczyste wmurowany kamień węgielny pod jego budowę. Ostatecznie przedsięwzięcie mocno się opóźniło. Pomnik został uroczystie odsłonięty dopiero 2 października 1971 r. (w 32. rocznicę ostatniej bitwy kampanii wrześniowej 1939 r.).

Pomnik zaprojektował i wykonał artysta rzeźbiarz Sławomir Mieleśzko z lubelskiego oddziału Pracowni Sztuk Plastycznych. Realizacją monumentu zajął się powołany we wrześniu 1969 r. ośmioosobowy społeczny Komitet Budowy Pomnika Zwycięstwa w Radzynie Podlaskim. Na jego czele stanął Zdzisław Wysokiński. Zbiórkę funduszy na rzecz przedsięwzięcia przeprowadzono 9 października 1969 r. Swoją cegiełkę do jego budowy dołożył Zarząd Główny Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, przekazując na ten cel kwotę 500 tys. zł.

Pomnik wykonany został w stylistyce typowej dla okresu PRL. Na fundamencie oparta została jego podstawa (wyłożona płytami z piaskowca), która ma kształt kwadratu o boku 4 m. Ustawiono na niej cokół oraz pionowy korpus obelisku. Przedstawia on kobietę z wzniesionymi rękami. Lewa ręka ma zaciśniętą pięść, natomiast prawa trzyma karabin. Pomnik ma 6 m wysokości i waży ok. 60 ton.

Od frontu pomnika umieszczony został orzeł, natomiast po bokach cokołu znajdują się napisy: WIECZNA CZEŚĆ I CHWAŁA / BOHATEROM / WALK O WOLNOŚĆ oraz NIECHAJ LUDZIE TYLKO JEDNO / PAMIĘTAJĄ O NAS / ŻEŚMY PADLI ZA WOLNOŚĆ / ABY BYŁA PRAWEM. Z



tytułu zobaczymy metalową płytę z krzyżem grunwaldzkim. Znajduje się tam też inskrypcja mówiąca o autorze pomnika: WYK. ART. RZEŹB. / SŁ. MIELESZKO 1971 R.

Po 1989 r. pomnik wywoływał spore kontrowersje między grupami społecznymi reprezentującymi różne poglądy polityczne. W tej sytuacji powstał komitet do przygotowania jego rekonstrukcji. Za zgodą autora, obok zmian w symbolice (m.in. orzeł zyskał koronę), u podstawy pomnika została obsadzona tablica z brązu z następującą treścią: BÓG / HONOR OJCZYŻNA / POMNIK / NIEPODLEGŁOŚCI / 1918 / 1989 / 11 LISTOPADA 1996 / MIESZKAŃCY / ZIEMI / RADZYŃSKIEJ. Poniżej umieszczono kolejną tablicę, na której czytamy: TU W DNIU 11 LISTOPADA 1996 ROKU / ZŁOŻONO URNĘ Z ZIEMIĄ / UŚWIĘCONA KRWIĄ / MIESZKAŃCÓW ZIEMI RADZYŃSKIEJ / POLEGŁYCH ZA WOLNOŚĆ /

NARODU POLSKIEGO / I NIEZAWISŁEJ RZECZYPOSPOLITEJ. Ziemia umieszczona w urnie została pobrana z miejsc zbiorowych mordów dokonanych przez hitlerowców, funkcjonariuszy UB i NKWD znajdujących się na terenie powiatu radzyńskiego: z lasu w Kąkolewnicy (tzw. uroczyska „Baran”), wsi Paszki i lasu Paszki oraz z Ustrzeszy. Uroczystość poświęcenia odnowionego pomnika odbyła się w 78. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Od tej pory monument nosi nazwę Pomnika Niepodległości.

Radzyński plac Wolności z pomnikiem jest miejscem, gdzie co roku odbywają się miejskie obchody Narodowego Święta Niepodległości. Ponadto, 6 października 2018 r., w tym miejscu z mieszkańcami miasta spotkał się Premier Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, Mateusz Morawiecki.

Tekst i zdjęcia: Robert Mazurek

Stary Radzyń

„Stary Radzyń” to nazwa projektu, w ramach którego chcemy wydać album z czarno-białymi fotografiami z naszego miasta. Będzie to wspomnienie o Radzynie lat dawnych. Chodząc ulicami miasta rzadko myślimy o mijanych miejscach, domach i ogrodach. Pamiętają one więcej, niż my, ale nie mogą o tym mówić. Wiele z nich przemija i odchodzi. Zostają obrazy. Wydanie zbioru widoków dawnego Radzyna będzie próbą ich wywołania z zaświatów.

Radzyński Ośrodek Kultury zwraca się z apelem do mieszkańców naszego miasta i instytucji

działających na jego terenie, abyście otworzyli swe archiwa, przyczyniając się do wzbogacenia powstającej publikacji. Udostępnijcie je nam w celu wykonania kopii i ewentualnego zamieszczenia w powstającej publikacji. Chcemy również, abyście podzielili się z nami swoimi wspomnieniami – wobec skąpej ilości źródeł drukowanych, w wielu przypadkach jedynym rejestrem dawnych wydarzeń pozostaje pamięć mieszkańców naszego miasta.

Zainteresowanych udostępnieniem zdjęć prosimy o kontakt pod nr tel. 606-234-320 lub adresem e-mail: radzyn@op.pl

Robert Mazurek

„1920 wojna światów” w Radzyńskim Ośrodku Kultury

Od 6 listopada w Radzyńskim Ośrodku Kultury można obejrzeć niezwykłą wystawę plakatów pt. „1920 wojna światów”. To efekt współpracy z KGHM Polska Miedź S.A., który przygotował plakaty z komiksową kreską, zgodną z najnowszymi światowymi trendami i skierowaną do młodszego pokolenia Polaków.

Ekspozycja ma charakter edukacyjny. Nowoczesny i awangardowy sposób przekazu ma to ułatwić. W treści przedstawieni są najważniejsi bohaterowie i prezentowane są wybrane ciekawostki związane z Bitwą Warszawą i wojną polsko-bolszewicką. Celem wystawy jest zaciekawienie odbiorców wydarzeniami z 1920 roku i zainspirowanie ich do dalszego pogłębiania wiedzy o tym wydarzeniu.

- Miasto Radzyń Podlaski, Powiat Radzyński i Radzyński Ośrodek Kultury są partnerami lokalnymi wystawy. Jest ona bardzo interesująca, dlatego zachęcam

wszystkich do jej obejrzenia. W ten sposób nadal możemy uczcić jubileusz 100-lecia polskiego zwycięstwa w Bitwie Warszawskiej oraz upowszechnić informację o wadze tego zdarzenia historycznego i roli Polaków w procesie zatrzymania pochodu bolszewików na zachód w 1920 roku - mówi Robert Mazurek, dyrektor ROK.

Mecenasem wystawy objętej patronatem przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego jest KGHM Polska Miedź S.A. Towarzyszy jej specjalna projekcja multimedialna, którą można także obejrzeć na stronie www.bitwa1920.gov.pl

W obecnej sytuacji zagrożenia epidemiologicznego obejrzenie wystawy możliwe jest indywidualnie, rodzinie lub w grupach do pięciu osób. Zainteresowanych prosimy o kontakt z Radzyńskim Ośrodkiem Kultury, tel. (83) 352-73-14.

Red.

Fot. Robert Mazurek



Karol Lipiński – rodem radzynianin, „sercem Polak, a talentem świata obywatel”

30 października 1790 roku w pałacu Potockich w Radzynie Podlaskim urodził się Karol Lipiński – największy polski kompozytor przed Chopinem i – obok niego – najpopularniejszy w XIX-wiecznej Europie polski artysta.

Genialny wirtuoz niejednokrotnie porównywany był z Paganinim. „Lipiński to polski Paganini” – można usłyszeć obiegową opinię. Jednakże świadectwa z epoki i spuścizna muzyczna pozostawiona przez obydwu wirtuozów świadczą o tym, że powinno się mówić raczej: Paganini – to włoski Lipiński.

Cudowne dziecko

Karol Lipiński urodził się w 1790 r. w Radzynie Podlaskim. Jego ojciec – Feliks Lipiński był nauczycielem muzyki i dyrektorem kapeli na dworze Potockich.

We wspaniałej rezydencji późniejszy wirtuoz spędził pierwszych 9 lat swego życia, decydujących o dalszych jego losach. Miał tu wymarzone warunki do zdobycia wykształcenia ogólnego i muzycznego. W otoczeniu chłopca stale rozmawiano o muzyce i muzykowało, w pałacu odbywały się bale, wieczornice, koncerty.

Gdy ojciec zauważył u 5-letniego Karola zainteresowania i uzdolnienia muzyczne, zaczął go uczyć gry na skrzypcach. Po niespełna dwóch latach uczeń przerosł nauczyciela. Ośmioletni Karol z dużym powodzeniem wykonywał koncerty skrzypcowe, niekiedy uczestniczył w koncertach z muzykami kapeli dworskiej. Ojcu marzyło się prezentowanie cudownego dziecka na szerszej arenie – koncerty z udziałem syna, wojaże artystyczne, ale Karol się temu sprzeciwił, prawdopodobnie z powodu swej chorobliwej nieśmiałości i niezwyklej skromności.

Okres lwowski: dojrzewanie geniuszu

Dalszy rozwój talentu i wypłynięcie na szerokie wody ówczesnego świata artystycznego umożliwiła mu przeprowadzka rodziny do Lwowa, z którym artysta był związany kolejnych 40 lat.

W 1799 r. radzyńskie dobra Potockich przeszły w ręce rodzi-

ny Sapiehów. Tych jednak nie stać było na utrzymywanie dworskiego życia na poziomie takim, jaki był za ich poprzedników. Szczęśliwie w tym czasie Feliks Lipiński otrzymał od hr. Adama Starzeńskiego propozycję prowadzenia orkiestry we Lwowie i kształcenia muzycznego syna Aleksandra.

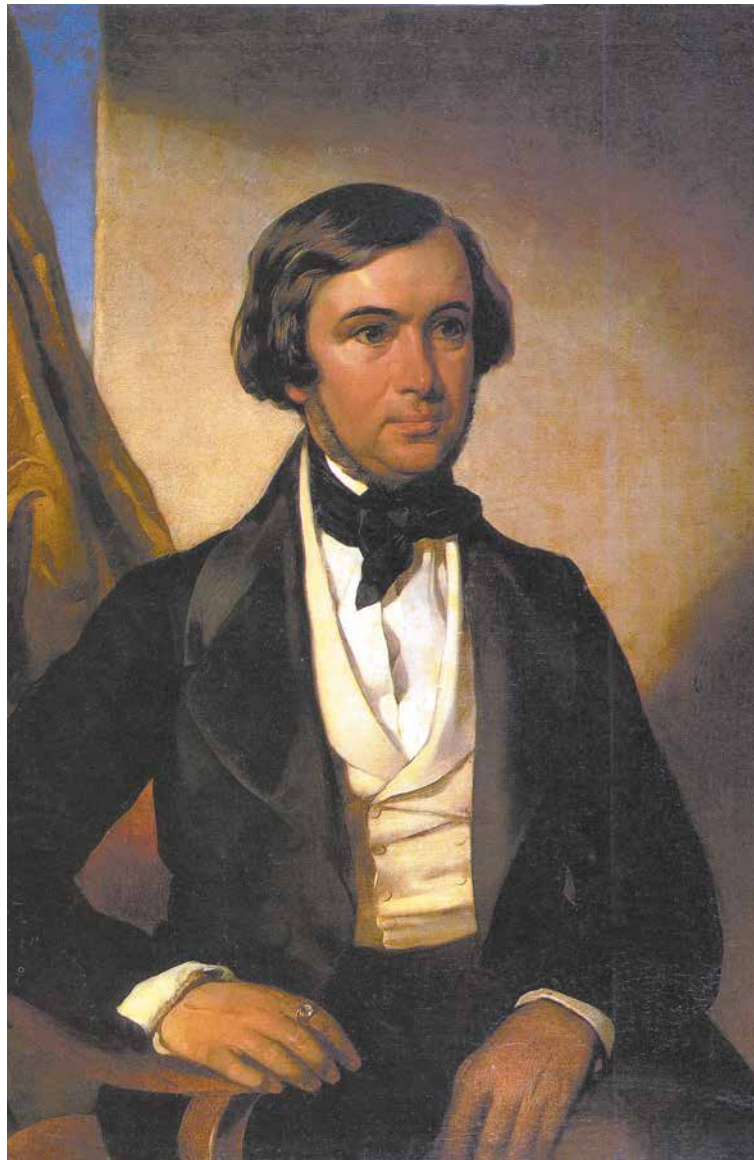
Lwów był wówczas prężnym ośrodkiem życia muzycznego, dla utalentowanego chłopca otworzył artystyczną szansę, której ten nie zmarnował. Grał w orkiestrach hr. Adama Starzeńskiego i F. Polanowskiego oraz w zespołach kameralnych. Przed ukończeniem 20 roku życia napisał trzy symfonie. Wkrótce otrzymał posadę muzyka w kapeli teatralnej. Kapelmistrzem zespołu był Józef Elsner – przyszły dyrektor konserwatorium warszawskiego i nauczyciel Fryderyka Chopina. W latach 1810-14 młody Lipiński był koncertmistrzem, a następnie kapelmistrzem teatru operowego we Lwowie, zajmował się działalnością pedagogiczną i kompozytorską.

W tym czasie, podobnie jak inni romantycy, przemierzał wioski, zapisywał autentyczne ludowe melodie i pieśni, aby je następnie wykorzystywać w swych kompozycjach. Dzięki temu są one „bardzo polskie w charakterze, klimacie emocjonalnym”. Poprzez swą muzykę kulturę polską i ukraińską pokazywał zachodowi Europy. Warto też wspomnieć, że skomponował muzykę do „Sontów” Mickiewicza.

„Talentem świata obywatel”

W okresie lwowskim Karol Lipiński odbył liczne podróże artystyczne po całej Europie: od Moskwy i Petersburga, przez Wiedeń, przez Wilno, Warszawę, Kraków, Poznań, miasta włoskie: Wenecję, Mediolan, Padwę, Weronę i Piacenzę, niemieckie: Lipsk, Berlin po Paryż i Londyn. Wszędzie odnosił spektakularne sukcesy.

W 1818 r. we Włoszech dwu-



krotnie koncertował z Paganinim. W 1821 r. został honorowym członkiem Towarzystwa Przyjaciół Muzyki w Krakowie, w 1828 r. dostał nominację na pierwszego skrzypka dworu Królestwa Polskiego, a w 1831 – rosyjskiego dworu carskiego. Po występach w stolicy Austrii otrzymał tytuł honorowego obywatela Wiednia. W 1829 r. wspólnie z Paganinim koncertował na uroczystościach koronacyjnych Mikołaja I. Występy te wywołały głośnie polemicę prasową, której tematem sporu był problem, któremu z wirtuozów należy się palma pierwszeństwa. W każdym razie z owego pojedynku Polak wyszedł obronną ręką, zdobył uznanie nawet wielkiego Włocha, który (znany z tego, że nie grzeszył skromnością) na pytanie odnośnie pierwszego skrzypka Europy odpowiedział: „Kto jest pierwszym – nie wiem, ale drugim jest z pewnością Lipiński”. W Paryżu i Londynie odwoływano wcześniej zarezer-

wowane terminy koncertów, by zwolnić je dla Lipińskiego. „Dzisiaj nie możemy porównać gry obu artystów, możemy natomiast ocenić to, co po nich zostało – kompozycje. Tu przewaga Lipińskiego jest tak wielka, że większości kompozycji Paganiniego nawet nie wypada porównywać z kompozycjami Lipińskiego. Nawet kompozycje wirtuozowsko – salonowe Lipińskiego posiadają dużo więcej inwencji, poczucia harmonii i formy niż podobne z założenia kompozycje Paganiniego” – pisze Andrzej Wróbel we wprowadzeniu do płyty „Karol Lipiński (1790–1861) dzieła wybrane” w wykonaniu Konstantego Andrzeja Kulki.

W 1839 r. polski wirtuoz przeniósł się do Drezna, gdzie otrzymał stanowisko pierwszego koncertmistrza kapeli królewskiej i przez 20 lat stał na czele zespołu zaliczanego do najznakomitszych orkiestr ówczesnej Europy, w stolicy Saksonii pełnił także funkcję

dyrektora muzyki kościelnej oraz koncertmistrza orkiestry operowej. Lipiński stworzył kwartet skrzypcowy, który wspaniałymi wykonaniami Haydna, Beethovena, Mozarta. Polski wirtuoz koncertował tu z największymi muzykami swych czasów: Lisztem, Wagnerem, Szumanem, współpracował z Berliozem w urządzaniu jego koncertów kompozytorskich. Prowadził też działalność pedagogiczną (do Drezna przybył m.in. 12-letni Henryk Wieniawski, by pobierać u niego nauki) oraz publicystyczną – przygotował do druku wszystkie kwartety Beethovena.

Za wybitne zasługi dla dworu królewskiego został odznaczony rycerskim orderem księcia Alberta.

Skromny, godny, wiarygodny artystycznie

Niestety, nie dysponujemy nagraniami wykonań Lipińskiego, ale sława jego wirtuozostwa przetrwała w przekazach słownych. Z okazji 50-lecia śmierci „Biesiada Literacka” napisała: „Lipiński był wszechwładnym panem swego instrumentu tak, że największe trudności techniczne zwalczał bez żadnego wysiłku. W każdym jego tonie była dusza piękna, zdrowa, pełna głębokiego uczucia”.

Jako kompozytor i interpretator był artystą wielkiej miary: przez muzykę wyrażał nie tylko siebie, ale również swą narodową tożsamość i muzykę swych czasów. Pozostawił po sobie (w przeciwieństwie do Paganiniego) spory dorobek kompozytorski. Figurują w nim trzy symfonie, uwertura, utwory kameralne, wokálně-instrumentalne oraz sceniczne, kompozycje na skrzypce solo, w tym 11 kaprysów, a także utwory na skrzypce z towarzyszeniem orkiestry bądź fortepianu. Są to cztery koncerty skrzypcowe, spośród których najważniejszy jest II Koncert D-dur op. 21 zwany „wojskowym”, następnie rondo, wariacje i fantazje. Stanowią one najbardziej wiarygodne źródło wiedzy o Lipińskim: wirtuozie, kompozytorze, artyście i Polaku, są dowodem jego niezwyklej możliwości – do dziś dostępne są dla niewielu wykonawców, ze względu na ogromne wymagania, przede wszystkim natury tech-

nicznej. Sam mistrz pokonywał wszelakie trudności śmiało i lekko, co „graniczyło prawie z niewiarygodnością” – podsumowuje prof. M. Demska-Trębacz.

Znawcy jego biografii podkreślają, że był nie tylko genialnym wirtuozem, ale również wspaniałym człowiekiem: „Skromny, godny, wiarygodny artystycznie” – charakteryzuje go Teresa Księska – Falger, dyrektor artystyczny Filharmonii im. H. Wieniawskiego w Lublinie. „Dla współczesnych uosabiał sukces i powodzenie, w istocie był człowiekiem o wielkim poczuciu odpowiedzialności za sprawy zawodowe i rodzinne, ponadto wielkim Polakiem świadomym swego narodowego i społecznego posłannictwa”. „Podczas

podróży koncertowych zawsze podkreślał swoje polskie pochodzenie. Służył ojczyźnie propagując w stopniu najdoskonalszym swoją twórczość i zdobywając dla niej uznanie w najważniejszych ośrodkach kulturalnych Europy. Swoją działalnością przyczynił się do spopularyzowania kultury polskiej, kultury narodu, którego państwa nie było wówczas na mapie politycznej Europy” – pisze o Lipińskim prof. Maria Zduniak z Akademii Muzycznej we Wrocławiu.

O tym, że przez 20 lat pobytu w Niemczech nie przekreślił jego związków z Polską świadczy fakt, że u schyłku swego życia pragnął powrócić do kraju. Osiadł w majątku syna Gustawa w Urłowie

położonym 100 km od Lwowa. W nocy 16 grudnia 1861 r. zmarł w wyniku nagłego ataku astmy.

Wiadomość o jego śmierci wstrząsnęła światem. Jego osobie i twórczości poświęcono wiele artykułów, prac analitycznych, koncertów i akademii. W 1872 syn Karola Lipińskiego – Gustaw ustanowił dla zdolnych skrzypków stypendium im. Karola Lipińskiego, które istniało do I wojny światowej.

Choć z naszym miastem związanych było wiele wybitnych postaci, osoba Karola Lipińskiego ma dla Radzyna wyjątkowe znaczenie. Być może dlatego, że o pamięć o wybitnym wirtuozie i kompozytorze potrafiło zadbać środowisko muzyczne. Jego imię

przyjęła Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia, która ma swą siedzibę w zachodnim skrzydle Pałacu Potockich. Instytucja nie tylko rozwija talenty muzyczne radzyskiej młodzieży, ale także kształci gusta muzyczne mieszkańców. Służy temu również Radzyskie Towarzystwo Muzyczne im. Karola Lipińskiego, od 36 lat organizujące coroczne Dni Karola Lipińskiego – cykl koncertów, w których uczestniczą wybitni muzycy reprezentujący różne gatunki muzyczne kierunki. RTM prowadzi również Izbę Pamięci Karola Lipińskiego, w której gromadzi eksponaty związane z wirtuozem, popularyzuje jego muzykę. Obok wejścia do Izby Pamięci znajduje się popiersie Karola Li-

pińskiego postawione staraniem Radzyskiego Towarzystwa Muzycznego.

Wielkie zasługi w popularyzacji postaci kompozytora i jego twórczości ma Zygmunt Pietrzak (1935-2016) - w latach 1981-1991 dyrektor radzyskiej Państwowej Szkoły Muzycznej I Stopnia, organizator i dyrektor Dni Karola Lipińskiego oraz założyciel, a następnie prezes Radzyskiego Towarzystwa Muzycznego (1999-2016).

Anna Wasak

Muzyki Lipińskiego w wykonaniu Konstantego Andrzeja Kulki można posłuchać tu:

<https://www.youtube.com/watch?v=bPJ1IC8zJa0>

XXXVII Dni Karola Lipińskiego

Na XXXVII Dni Karola Lipińskiego złożyły się cztery koncerty, które uświetniły dwa jubileusze – 230. rocznicę urodzin wielkiego radzysianina oraz dwudziestolecie Radzyskiego Towarzystwa Muzycznego jego imienia. Niestety, ze względu na panującą pandemię koronawirusa, odbyły się one przy ograniczonej publiczności, za to z transmisją na żywo w internecie.

Cykl tegorocznych jesiennych koncertów muzyki poważnej zainaugurował występ radzysianki Zuzanny Budzyńskiej i Szymona Ogryzka. Odbył się on 12 września w Izbie Pamięci Karola Lipińskiego. Z kolei 26 września, w sali widowiskowo-kinowej Radzyskiego Ośrodka Kultury, wystąpiła Warszawska Orkiestra Kameralna „Impressione” z sopranistką Mileną Lange, barytonem Michałem Janickim oraz Krzesimirem Dębskim jako dyrygentem i konferansjerem. Dwa tygodnie później odbył się recital fortepianowy Marcina Dominika Głucha, natomiast 24 października zaprezentował się duet skrzypcowy Krzysztofa Jakowicza z synem Jakubem w miejsce wcześniej anonsowanego, ale chorego Roberta Morawskiego.

Podczas ostatniego z wymienionych koncertów prezes Radzyskiego Towarzystwa Muzycznego Agnieszka Jeż przekazała na ręce współpracowników uroczyste adresy. Podziękowanie za współpracę otrzymał m.in. dyrektor ROK, Robert Mazurek.

Tegoroczne XXXVII Dni Karola Lipińskiego zakończył koncert w wykonaniu czteroosobowego WARSAW/PARIS JAZZ QUINTET w składzie: Robert Majewski - trąbka, Paweł Perliński - fortepian, Andrzej Łukasik - kontrabas, Sebastian Frankiewicz - perkusja. Koncert, który odbył się 7 listopada, z powodu sytuacji pandemicznej miał wyłącznie charakter online.

Red.



Radzyński MOPS wspiera seniora

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Radzynie Podlaskim stał się realizatorem Programu „Wspieraj Seniora - Solidarnościowy Korpus Wsparcia Seniorów”. Dzięki rządowemu programowi, osoby w wieku powyżej 70 lat uzyskują niezbędną pomoc w czasie pandemii, bez konieczności wychodzenia z domu. Wystarczy kontakt aby uzyskać wsparcie w postaci np. niezbędnych produktów czy zakupu leków.

Jakie są główne założenia programu?

Program zakłada pomoc w dostarczeniu niezbędnych produktów do domu seniora, by ograniczyć konieczność wychodzenia osób starszych na zewnątrz podczas pandemii, ze względu na ich bezpieczeństwo.

Kto jest bezpośrednim realizatorem programu?

Lokalne ośrodki pomocy społecznej realizują program na terenie gminy (w zakresie organizacji i realizacji dostarczania w artykułów pierwszej potrzeby do osób starszych). W przypadku Miasta Radzyń Podlaski realizatorem jest MOPS.

W jaki sposób finansowany jest program?

Gminy będą mogły skorzystać z dofinansowania ze środków budżetu państwa na zorganizowanie i realizację usługi wsparcia. Środki gminy będą mogły przeznaczyć m.in. na zatrudnienie nowych pracowników do realizacji zadania, przyznanie dodatków zadaniowych, zlecenie usługi organizacjom pozarządowym czy jej zakup od prywatnych podmiotów. Na realizację dofinansowania przeznaczono kwotę 100 mln zł.

Od kiedy zaczyna się realizacja programu i do kiedy trwa?

Program jest realizowany od 20 października do 31 grudnia 2020 r.

Jak wygląda mechanizm udzielania pomocy w ramach programu?

Krok 1. Osoba starsza w wieku 70 lat i więcej, która zdecyduje się pozostać w domu w związku z utrzymującym się stanem epidemii dzwoni na ogólnopolską infolinię uruchomioną w ramach programu Solidarnościowy Korpus Wsparcia Seniorów - 22 505 11 11.

Krok 2. Osoba przyjmująca zgłoszenie przekazuje prośbę o pomoc do ośrodka pomocy społecznej w danej gminie przez system Centralnej Aplikacji Statystycznej.

Krok 3. Pracownik ośrodka pomocy społecznej kontaktuje się telefonicznie z seniorem, weryfikuje

zgłoszenie i ustala usługę wsparcia, która ma polegać w szczególności na dostarczeniu zakupów, zgodnie ze wskazanym zakresem, obejmujących artykuły podstawowej potrzeby, w tym artykuły spożywcze, środki higieny osobistej.

Krok 4. Koszty zakupów pokrywa Senior.

Kto może skorzystać z programu?

Z programu mogą skorzystać osoby starsze po 70 roku życia. W szczególnych przypadkach pomoc może być udzielona osobie przed 70. życia. Szczególne sytuacje oznaczają brak możliwości zapewnienia niezbędnych potrzeb wynikających ze stanu zdrowia oraz sytuacji rodzinnej i społecznej osoby. Ocena stanu sytuacji i udzielenia wsparcia osobie potrzebującej należy do decyzji ośrodka pomocy społecznej. Z programu nie mogą korzystać osoby, które już otrzymują wsparcie w ramach usług opiekuńczych, czy specjalistycznych usług opiekuńczych. Udzielenie pomocy w ramach programu nie zależy od kryterium dochodowego ani nie jest przyznawana na drodze administracyjnej.

Na jaką pomoc mogą liczyć osoby starsze w ramach programu?

W ramach programu osobom starszym mogą być dostarczone artykuły podstawowej potrzeby,

w tym artykuły spożywcze, środki higieny osobistej. Koszty zakupów pokrywa Senior. Osoba wspierająca seniora może również wykonać (nieodpłatnie) czynności związane z codziennym funkcjonowaniem, np. sprawy urzędowe (jeżeli zakres tych usług nie wymaga upoważnienia od Seniora lub udostępnienia danych wrażliwych), wyrowadzenie psa, itp. Zakres usług na rzecz osoby starszej jest ograniczony tzw. dystansem sanitarnym.

Kto pokrywa koszty zakupów dla Seniora?

Za zakupy płaci Senior. Senior przekazuje pieniądze przed dokonaniem zakupów. Zasady i sposób rozliczania ustala indywidualnie ośrodek.

Czy usługa pomocy osobom starszym jest świadczona jednorazowo czy może być realizowana wielokrotnie?

W zależności od zorganizowania usługi wsparcia przez ośrodek pomocy społecznej i potrzeb osoby starszej w wieku 70 lat i więcej (np. może być świadczona raz w tygodniu, bądź kilka razy w czasie trwania programu).

Czy w przypadku zgłoszenia się Seniora bezpośrednio do ośrodka pomocy społecznej, będzie mogła zostać przyznana usługa w ramach programu?

Tak, jeśli senior jest w wieku 70+ i wymaga wsparcia, taka pomoc może zostać zrealizowana w ramach programu.

W jaki sposób pomoc jest dostarczana do domów osób starszych w gminie?

Lokalne ośrodki pomocy społecznej realizują program na terenie gminy w zakresie organizacji i realizacji dostarczania w artykułów pierwszej potrzeby do osób starszych. Dostarczanie niezbędnych artykułów do domów seniorów może być realizowane przez pracowników MOPS (pracowników socjalnych, asystentów rodziny, pracowników administracyjnych i innych). Gmina może również podjąć decyzję o zatrudnieniu nowych pracowników, zleceniu realizacji tego zadania organizacjom pozarządowym, zakupie usługi od sektora prywatnego, współpracy z wolontariuszami, harcerzami, żołnierzami WOT, członkami ochotniczych straży pożarnych.

Ile osób w Polsce może otrzymać wsparcie w ramach programu?

Docelowo objętych wsparciem może być około 4,5 mln Seniorów powyżej 70 roku życia.

Bezpieczeństwo podczas realizacji programu.

Realizator programu, ośrodek pomocy społecznej, odpowiada za działania, mające na celu ochronę osób starszych.

Przypomnienie o Powszechnym Spisie Rolnym

Szanowni Państwo, Powszechny Spis Rolny 2020 jest realizowany w trudnym okresie pandemii, dlatego też zależy nam bardzo na tym, by jak najwięcej osób spisało się przez internet lub telefon.

Urząd Statystyczny w Lublinie nie dysponuje numerami telefonów do wszystkich użytkowników gospodarstw rolnych w naszym województwie. Dlatego też prosimy, żeby użytkownicy gospodarstw rolnych, które jeszcze nie zostały spisane, udostępnili nam swój numer telefonu do tego celu.

Numer telefonu można przekazać do Urzędu Statystycznego w Lublinie na kilka sposobów:

1. mailem na adres RolnyLublin@stat.gov.pl – podając numer gospodarstwa rolnego z listu Prezesa GUS oraz swój numer telefonu,

2. SMS-em na numer 571 506 060 – ze swojego telefonu, podając numer gospodarstwa rolnego z listu Prezesa GUS.

Adres e-mail i nr telefonu są również na stronie US Lublin. Mogą również Państwo podać swój numer telefonu pracownikom Gminnego Biura Spisowego w swoim urzędzie gminy/miasta, którzy prześlą go odpowiedniemu rachmistrzowi spisowemu, żeby mógł się z Państwem skontaktować i umówić na spotkanie lub przeprowadzić spis przez telefon.



Od początku listopada lawinowo wzrosła liczba zakażeń koronawirusem w Radzynie

20.11.2020 r. istniały następujące ogniska koronawirusa w Radzynie:

Ognisko- Oddział Chirurgii SPZOZ Radzyń Podlaski – ognisko w fazie wygaszania

Ognisko - SOR SPZOZ w Radzynie Podlaskim- ognisko w fazie wygaszania

Ognisko - OIAT SPZOZ Radzyń Podlaski- ognisko w fazie wygaszania

Ognisko –Oddział Wewnętrzny SPZOZ Radzyń Podlaski - ognisko w fazie stabilnej

Ognisko –Przedszkole Nr 2 w Radzynie Podlaskim - ognisko w fazie wygaszania

Ognisko- Szkoła Podstawowa Nr 1- ognisko w fazie stabilnej

Ognisko - Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim- ognisko w fazie rozwojowej

Nowe ognisko –Oddział Rehabilitacji SPZOZ Radzyń Podlaski.